



Przejazd statkiem przez Havelseen.



Pierwszy pasażerski statek nadpowietrzny:

Widok ze statku na Ulm i Dunsj.

Straszna zbrodnia w Krakowie.

Dnia 13 b. m. wieczorem w domu przy ul. Sie-miradskiego l. 12 w Krakowie, zamordowano właścicielkę tegoż domu ś. p. Sądecką. Na miejscu zbrodni zjawił się dyrektor policji Rękwicz, w towarzystwie komisarzy i agentów. Poszukiwania nie wydały początkowo rezultatu. Kiedy jednak około godz. 9 wieczorem zaczęto przesłuchiwać lokatorów, jeden z nich, Henryk Grodzki, ryg. praw, zwrócił na siebie uwagę policji. Zachowywał on się na miejscu wypadku w sposób, dający wiele do myślenia. Po pewnym czasie poddano go bliższej obserwacji na miejscu zbrodni, poczem w ogniu krzyżowych pytań Henryk Grodzki począł się mieszać, wreszcie z płaczem przyznał się do winy, opowiadając drobne szczegóły krytycznego dnia. Wedle jego zeznań wszedł on do mieszkania ś. p. Sądeckiej i zażądał podpisania weksla na 7.000 koron. Ś. p. Sądecka odmówiła temu kategorycznie. Wtedy Grodzki wyjął brauning i strzelił z odległości jednego kroku cztery razy, kładąc swoją ofiarę trupem na miejscu. Grodzki, dokonawszy morderstwa, strzelił do siebie, ale chybił. Po chwili oprzytomniał, lecz nie miał odwagi popełnić samobójstwa. Upozorował więc rabunek, wyrwijąc podwarzone przy pomocy noża szuflady komody. Pieniądzy jednak nie zabrał. Następnie otworzył tylne drzwi kluczem od wewnątrz, zamknął je i udał się do swego mieszkania.

Grodzkiego po tych zeznaniach aresztowano. Na policji Grodzki zeznał, że ś. p. Sądecka, była przeszkodą w pożyciu jego z p. Taszycką jej córką. Od pierwszej chwili poznania p. Taszycką, żona wysokiego urzędnika ministerialnego w Warszawie skarżyła się na swą matkę. Plan zamordowania matki jej nurtował go od dłuższego czasu, a nawet kilka dni przed popełnioną zbrodnią usiłował dokonać morderstwa, jednak nie udało się mu to, bo ś. p. Sądecka zatrasnęła drzwi przed napastnikiem, przebranym za żebraka. Taszycka dowiedziawszy się o chybionym napadzie, powiedziała: „Szkoda, że się nie udało”. Po tych zeznaniach aresztowano także Taszycką.

Grodzki, to typowy neurastenik. W pewnych chwilach okazuje skruchę, by za chwilę przeczć wszystkiemu. O Taszyckiej mówi, że go opanowała, że był w stanie pod jej wpływem uczynić wszystko. Taszycka, jak zeznaje, niejednokrotnie wyraziła się, „że starą należy zgładzić — a mnie to wystarczyło”.

Zofia Taszycka, młoda jeszcze kobieta i egzaltowana. Podczas zeznań przeczć by była winna.

Dalsze śledztwo okaże wysokość winy aresztowanych, na których zbrodnia wycieka jakieś dziwne piętno. Młody człowiek, opętany przez starszą kobietę był narzędziem w jej rękach. Chorobliwa miłość pchnęła ich do zbrodni.

Rozprawa odbędzie się przed sądem przysięgłych.

Pierwszy pasażerski statek nadpowietrzny.

Zaledwie została przywróconą komunikacja między Francją a Niemcami, przekonano się, że w Niemczech rozpoczyna się szeroką falą i gorącym zapalem płynące życie pracy, zdążającej do przywrócenia na każdym kroku przedwojennego stanu rzeczy. Praca ta, idąca w rozmaitych kierunkach, stara się wszędzie o wzmocnienie tego, na czym zawsze Niemcy się opierały i ku czemu wszystkie ich cele kierowały się, t. j. do stworzenia silnej armii, która jest przed Europą reprezentantem niemieckiej kultury. Dążenie do udoskonalenia wojskowych środków technicznych spowodowało również bardzo silny ruch w awiatyce. Starania doprowadziły już do poważnych wyników. W ostatnich dniach wybudowano nawet nadpowietrzny statek pasażerski, według systemu Zeppelina, który rozpoczął swój lot 24 sierpnia między Berlinem a Friedrichshofen. Statek ten ma pojemność 21 podróżujących. Wielkie garaże znajdują się w Stacken koło Spandau. Posiada on bardzo wygodne urządzenie, nie ustępujące kompletnemu urządzeniu luksusowych pociągów. Jedyną wadą jest to, że ze względów technicznych o stosunkowo jeszcze małej pojemności, nie daje zupełnej swobody ruchu podróżującym. W każdym razie jest to wspaniały postęp na polu awiatyki.



Henryk Grodzki.



Zofia Taszycka.

Straszna zbrodnia w Krakowie:

(Fot. aparatem „Now. Ill.”)